

Postanowienie z dnia 26 lutego 2003 r., II CZ 17/03

Postanowienie sądu drugiej instancji odrzucające apelację jednej strony, zaskarżającą całe orzeczenie, nie jest postanowieniem kończącym postępowanie w sprawie w rozumieniu art. 393¹⁸ § 2 k.p.c., jeżeli sąd ten jednocześnie na skutek apelacji strony przeciwnej uchylił to orzeczenie i przekazał sprawę sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Sędzia SN Tadeusz Żyznowski (przewodniczący)

Sędzia SN Bronisław Czech (sprawozdawca)

Sędzia SN Hubert Wrzeszcz

Sąd Najwyższy w sprawie ze skargi Ryszarda P. przeciwko Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa o uchylenie wyroku sądu polubownego, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 26 lutego 2003 r., zażalenia skarżącego Ryszarda P. na postanowienie zawarte w wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 28 listopada 2002 r.

odrzucił zażalenie; rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego pozostawił do orzeczenia końcowego.

Uzasadnienie

W dniu 1 lutego 1995 r. strony zawarły umowę dzierżawy. w której powód Ryszard P. wydzierżawił od pozwanej Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa, Oddział Terenowy w P. nieruchomość rolną Obiekt M., o powierzchni 6,26 ha. W umowie strony postanowiły, że wszelkie spory z niej wynikające, poddają pod rozstrzygnięcie Sądu Polubownego.

Sąd Polubowny wyrokiem z dnia 18 grudnia 2000 r. nakazał Ryszardowi P. wydać Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa przedmiotową nieruchomość, albowiem umowa dzierżawy została rozwiązana w dniu 20 czerwca 1996 r. na skutek wypowiedzenia przez Agencję.

Na skutek skargi Ryszarda P. Sąd Okręgowy w Kaliszu wyrokiem z dnia 19 lutego 2002 r. uchylił wymieniony wyrok Sądu Polubownego, przyjmując, że skoro umowa dzierżawy została rozwiązana, to zapis na sąd polubowny przestał obowiązywać i skargę należało uwzględnić (art. 712 § 1 pkt 1 k.p.c.).

Od wyroku Sądu Okręgowego obie strony wniosły apelacje.

Ryszard P. w apelacji żądał zmiany uzasadnienia wyroku przez ustalenie, że zapis na sąd polubowny wygasł już w 1995 r. w wyniku modyfikacji umowy dzierżawy z dnia 1 lutego 1995 r. i że w ogóle ten zapis nie był prawnie skuteczny, zaś umowa dzierżawy nie została rozwiązana lecz w 1995 r. została zmodyfikowana w ten sposób, że Dyrektor Agencji zobowiązał się niezwłocznie przenieść na skarżącego własność przedmiotowej nieruchomości na zasadzie prawa pierwokupu i w związku z tym strony doszły do porozumienia, że zapis na sąd polubowny, zawarty w umowie z dnia 1 lutego 1995 r., przestał obowiązywać.

Agencja w apelacji wniosła o zmianę wyroku Sądu Okręgowego i oddalenie skargi o uchylenie wyroku Sądu Polubownego.

Sąd Apelacyjny w Łodzi wyrokiem z dnia 28 listopada 2002 r. odrzucił apelację skarżącego jako niedopuszczalną, bo odnoszącą się do uzasadnienia wyroku, korzystnego dla powoda, a z apelacji Agencji uchylił wyrok Sądu Okręgowego i sprawę przekazał temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Ryszard P. zaskarżył zażaleniem postanowienie o odrzuceniu apelacji, domagając się jego uchylenia i przekazania sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Łodzi do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie na jego rzecz od Agencji kosztów postępowania zażaleniowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności rozważyć należy dopuszczalność przedmiotowego zażalenia. Według brzmienia przepisów kodeksu postępowania cywilnego, obowiązujących od dnia 1 lipca 2000 r., zażalenie do Sądu Najwyższego – poza przypadkiem zażalenia na postanowienie sądu drugiej instancji odrzucające kasację (art. 393⁻¹⁸ § 1 k.p.c.) – przysługuje w sprawach, tzw. kasacyjnych „także na postanowienie sądu drugiej instancji kończące postępowanie w sprawie, z wyjątkiem postanowień, o których mowa w art. 392, a także postanowień wydanych w wyniku rozpoznania zażalenia na postanowienie sądu pierwszej instancji” (art. 393⁻¹⁸ § 2 k.p.c.).

Określenie istoty prawnej postanowień kończących postępowanie w sprawie ciągle budzi wątpliwości doktrynalne i poważne trudności w praktyce. Zwrot „w sprawie” (art. 392 § 1 k.p.c. w brzmieniu sprzed 1 lipca 2000 r., oraz obecne art. 392 i 393¹⁸ § 1 k.p.c.) świadczy o zamiarze ustawodawcy zacieśnienia kręgu tych postanowień tylko do orzeczeń kończących postępowanie jako całość. Znalazło to wyraz w licznych orzeczeniach Sądu Najwyższego, wyjaśniających zagadnienie dopuszczalności kasacji od postanowień „wydanych przez sąd drugiej instancji i kończących postępowanie w sprawie”

Sąd ten w postanowieniu z dnia 14 listopada 1996 r., I CKN 7/96, (OSNC 1997, nr 3, poz. 31) przyjął, że postanowieniami kończącymi postępowanie są takie postanowienia sądu drugiej instancji, które „kończą sprawę jako pewną całość poddaną pod osąd” (zob. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 listopada 1996 r., I CKN 7/96, OSNC 1997, nr 3, poz. 31).

W uzasadnieniu postanowienia z dnia 19 listopada 1996 r., III CKN 12/96 (OSNC 1997, nr 4, poz. 41) Sąd Najwyższy, wskazał, że postanowieniem kończącym postępowanie w sprawie w ujęciu art. 392 § 1 k.p.c. (w brzmieniu sprzed 1 lipca 2000 r.) a także art. 394 § 1 *in principio* k.p.c. jest postanowienie, „w wyniku którego wykluczona zostaje możliwość przedsięwzięcia w danej sprawie dalszych czynności”. Przy ocenie, czy mamy do czynienia z postanowieniem kończącym postępowanie w rozumieniu art. 392 § 1 k.p.c. (w poprzednim brzmieniu), idzie zatem o ustalenie, czy jest to „ostatnie orzeczenie sądu drugiej instancji kończące sprawę jako całość”. Przeciwnieństwem postanowień kończących postępowanie w sprawie są natomiast „postanowienia kończące w postępowaniu jedynie zagadnienia incydentalne, uboczne”.

Z kolei w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów z dnia 24 listopada 1998 r., III CZP 44/98 (OSNC 1999, nr 5, poz. 87), Sąd Najwyższy przyjął, że „postanowieniami kończącymi postępowanie w sprawie są postanowienia zamykające drogę do wydania orzeczenia sądu danej instancji, rozstrzygającego istotę sprawy w procesie (wyrokiem) lub w postępowaniu nieprocesowym (postanowieniem), a ponadto postanowienia, które kończą sprawę jako pewną całość poddaną pod osąd, a więc dotyczące całości sprawy, a będące ostatnimi orzeczeniami wydanymi w postępowaniu. Wszystkie pozostałe postanowienia są postanowieniami nie kończącymi postępowania w sprawie; kończą one bowiem jedynie pewien fragment sprawy, ale nie sprawę.”

Następnie Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów z dnia 31 maja 2000 r., III ZP 1/00 (OSNC 2001, nr 1, poz. 1), nie wdając się w spór doktrynalny dotyczący pojęcia postanowień kończących postępowanie i kryteriów ich definiowania, oraz nawiązując do przytoczonych wyżej orzeczeń uznał, „za kończące postępowanie w sprawie te postanowienia, których uprawomocnienie się trwale zamyka drogę do rozstrzygnięcia sprawy co do istoty przez sąd danej instancji.”

Postanowienie na które wniósł zażalenie Ryszard P. jest postanowieniem sądu drugiej instancji odrzucającym apelację. Formalnie rzecz ujmując należałoby go zatem zaliczyć do postanowień kończących postępowanie w sprawie, o których mowa w art. 393⁻¹⁸ § 2 k.p.c. Faktyczne jednak trzeba mu takiego waloru odmówić ze względu na zaistniałą sytuację procesową. Oto bowiem Sąd drugiej instancji, równocześnie z odrzuceniem apelacji Ryszarda P., uchylił wyrok zaskarżony tą apelacją ale z apelacji strony przeciwnej i sprawę przekazał sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. W tym stanie procesowym sprawa toczyć się będzie dalej, nie została zakończona jako pewna całość poddana pod osąd. W konkluzji należy przyjąć, że postanowienie sądu drugiej instancji odrzucające apelację jednej strony, zaskarżającą całe orzeczenie, nie jest postanowieniem kończącym postępowanie w sprawie w rozumieniu art. 393⁻¹⁸ § 2 k.p.c., jeżeli sąd ten równocześnie z apelacji strony przeciwnej uchylił to orzeczenie i przekazał sprawę sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

W konsekwencji powyższego należało uznać zażalenie Ryszarda P. za niedopuszczalne i odrzucić go (art. 373 k.p.c. w związku z art. 393⁻¹⁸ § 2 i 3, art. 393⁻¹⁹ i 397 § 2 k.p.c.) oraz orzec o kosztach postępowania zażaleniowego na mocy art. 108 § 1 k.p.c. w związku z art. 393⁻¹⁹ i 397 § 2 k.p.c.)

Odnosząc się zaś do zarzutów skarżącego trzeba zauważyć, że Sąd Apelacyjny przyjął trafnie, iż apelacja nie przysługuje od uzasadnienia wyroku sądu pierwszej instancji, korzystnego dla strony wnoszącej apelację. Pogląd ten jest ugruntowany w judykaturze (zob. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 30 maja 1966 r., zasady prawnej, III PZP 15/66, OSN 1966, nr 12, poz. 204, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1967 r., II PR 97/67, nie publ., postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 sierpnia 1986 r., III CRN 187/86, nie publ.) i podziela go Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym zażalenie w sprawie niniejszej.

